

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 5.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł o kosztach procesu oraz zwrócił powódce kwotę 287,80 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 sierpnia 2009 r. kierujący pojazdem marki C. (...), o nr rej. (...) - M. G., jadąc w kierunku miejscowości K., podczas manewru wyprzedzania, stracił panowanie nad samochodem, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażerka pojazdu - J. S. zmarła w dniu wypadku, na skutek obrażeń doznanych w wyniku wyżej opisanego zdarzenia. J. S. była dla powódki babcią od strony matki. W chwili zdarzenia pojazd marki C. (...), objęty ubezpieczeniem OC w pozwanym Towarzystwie (...), prowadzony był przez ojca powódki,

W dniu 24 kwietnia 2012 r. powódka poddała się badaniu psychologicznemu, na podstawie którego stwierdzono u niej: uraz traumatyczny, zgeneralizowany zespół lękowy, zespół depresyjny, zespół stres pourazowego, nerwicę wegetatywną. Zalecano dalszą opiekę i terapię psychologiczną.

Powódka zgłaszając pozwanemu zaistniałą szkodę, zażądała odszkodowania w łącznej wysokości 5.085 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł.

Decyzją z dnia 22 czerwca 2012 r. pozwany uznał roszczenie powódki w wysokości 15.085 zł, w tym 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

W 2009 roku powódka mieszkała wraz z rodzicami i babcią J. S., uczęszczała do liceum, pozostawała na utrzymaniu rodziców. W okresie dzieciństwa babcia opiekowała się powódką w czasie gdy rodzice byli w pracy, zabierała wnuczkę na wakacje. J. S. interesowała się powódką i jej życiem, wspierała ją finansowo w zakresie drobnych wydatków, powtarzała, że nie wyobraża sobie, że wnuczka wyprowadzi się kiedyś z domu. J. S. pomagała finansowo rodzicom powódki, opłacała rachunki za internet, płaciła za korepetycje wnuczki. O śmierci babci powódka dowiedziała się od matki, nie mogła spać całą noc, płakała, chciała zobaczyć babcię. W trakcie pogrzebu babci nie chciała odejść od trumny. Powódka zamknęła się w sobie, nie chciała rozmawiać o śmierci babci. Obecnie powódka co najmniej raz w miesiącu odwiedza grób babci, nadal reaguje emocjonalnie na te wizyty.

Powódka przeżyła zaburzenia adaptacyjne stanowiące reakcję żałoby po śmierci babci. Zakres cierpień związanych ze śmiercią babci był u powódki znaczny przez okres roku od zdarzenia i nie wykraczał poza spodziewany w przypadku urazów psychicznych tego typu. Obecnie jest nieznaczny. W przypadku powódki nie wystąpiły bezwzględne wskazania do podjęcia leczenia psychiatrycznego, leczenie takie mogło jednak złagodzić objawy związane z żałobą wywołaną śmiercią osoby bliskiej. Rokowania powódki są dobre. U powódki nie ma podstaw do ustalenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn psychiatrycznych. Ze względu na złożoność sytuacji, fakt że sprawcą wypadku był ojciec powódki, objawy żałobne mogły być w sposób subiektywny odczuwane jako bardziej dolegliwe, ale w dłuższej perspektywie czasowej nie zakłóciły w sposób trwały funkcjonowania powódki.

Śmierć babci była dla powódki czynnikiem traumatycznym, w okresie po śmierci babci u powódki mogły występować reakcje dezadaptacyjne. Powódka bezpośrednio po śmierci babci odczuwała znaczący dyskomfort w związku z jej śmiercią. W chwili obecnej powódka nie prezentuje reakcji spełniających kryteria Zespołu (...), a uraz nie jest aktywny w rozumieniu klinicznym. Powódka bez istotnych klinicznie zakłóceń pełni role społeczne. U powódki nie wystąpiły zaburzenia o obrazie trwałej zmiany psychofizycznej, mającej następstwa do chwili obecnej. Powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Przeżywana przez powódkę żałoba miała przebieg

adekwatny dla siły, gatunku bodźca oraz jego znaczenia społecznego i emocjonalnego. Powódka nie wymagała terapii psychologicznej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami nie było sporu co do odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 7 sierpnia 2009 r., w wyniku którego zmarła J. S. – babcia powódki.

Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie doznanie przez powódkę krzywdy zostało bezsprzecznie wykazane. Śmierć babci była z całą pewnością dla powódki szokiem. Nagle w życiu powódki zabrakło ukochanej osoby, która stanowiła dla powódki wsparcie, uczestniczyła w jej wychowaniu, spędzała z nią czas. Zdarzenie to niewątpliwie zachwiało poczuciem bezpieczeństwa powódki, nie zburzyło jednak jej życia rodzinnego. Powódka przeżywała stratę babci w gronie rodziny.

Opisane okoliczności wskazują, iż przyznanie powódce zadośćuczynienia było zasadne. Sporna była jedynie jego wysokość. Pozwany uznał, iż wszystkie cierpienia zrekompensuje powódce kwota 10.000 zł. W opinii Sądu Rejonowego kwota ta nie była wystarczająca. Mając powyższe na względzie Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 5.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie przez powódkę wyższego zadośćuczynienia pieniężnego, nie jest uzasadnione. W niniejszej sprawie, ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z opinii biegłych wynika, że reakcja powódki na śmierć babci była adekwatna, również stan żałoby utrzymywał się w normalnych granicach, a w czasie tym powódka nie wymagała leczenia psychologicznego czy psychiatrycznego. Powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu, a w późniejszym okresie była w stanie w pełni wrócić do codziennego funkcjonowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Skoro każda ze stron przegrała proces, a mianowicie zarówno powódka jak i pozwany w 50 %, w takim też zakresie winni ponieść koszty procesu.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo wywiodła powódka.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. poprzez przyjęcie, iż zasadnym było zasądzenie na rzecz powódki kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowym odsetkami od dnia 20 czerwca 2012 roku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej, w sytuacji gdy zasadne było zasądzenie kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, przez co doszło do rażącego zaniżenia zadośćuczynienia;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uczynienie tej oceny dowolną to jest poprzez uznanie, iż na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego adekwatnym będzie przyznanie na rzecz powódki 5.000 złotych zadośćuczynienia, podczas gdy na podstawie przeprowadzonych na rozprawie dowodów i z zasad doświadczenia życiowego wynika, że odpowiednią kwotą 10.000 złotych zadośćuczynienia.

W konkluzji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 10.000 tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję przy uwzględnieniu merytorycznego rozpoznania apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Przystępując do analizy zarzutów apelacyjnych, które w istocie zmierzają do zakwestionowania wysokości przyznanego w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia wyrazić należy przekonanie, że przyznana przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią J. S..

W ramach tak określonego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania jego wysokości. Sąd I instancji zasądzając na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 5.000 złotych uwzględnił dramatyzm doznań powódki, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną śmiercią jej babci.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że skarżąca była bardzo związana ze zmarłą, tworzyła zgodną, szczęśliwą rodzinę, wspólnie z nią zamieszkiwała, a sytuację tę przerwała nagle i nieoczekiwana jej śmierć.

Jednakże postawiona przez skarżącą teza, że rozmiar jej cierpień psychicznych był wyższy niż przeciętny, co miałoby uzasadniać podwyższenie przyznanej kwoty zadośćuczynienia jest o tyle chybiona, że ocena wszelkich dolegliwości psychicznych ma co prawda charakter względny niemniej powinna być dokonana ze wszechstronnym uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i okoliczności indywidualizujących daną sprawę. W sytuacji zaś, z którą mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy wziąć pod uwagę, że przerwanie więzi emocjonalnej między pokrzywdzoną a zmarłą nastąpiło już w dorosłym wieku powódki, kiedy jej relacje z babcią choć intensywne z racji wspólnego zamieszkiwania i uczestniczenia w życiu rodzinnym, miały niewątpliwie inny charakter niż ma to miejsce w przypadku bardzo młodych osób. Powódka w chwili tragicznego zdarzenia była już osobą dorosłą o ukształtowanej w przeważającej części i stabilnej sferze emocjonalnej, a przez to mniej narażona na skutki gwałtownych wstrząsów emocjonalnych. Ponadto nie można tracić z pola widzenia faktu, że skarżąca po początkowym okresie bardzo intensywnego przeżywania śmierci bliskiej jej osoby wróciła do stanu względnej równowagi emocjonalnej, a opisywane zdarzenie nie wywarło u niej skutków w sferze psychicznej zaburzających normalne funkcjonowanie w przestrzeni rodzinnej, zawodowej i społecznej. Dodać również trzeba, iż powódka od oprawie trzech lat tworzy własną rodzinę, z której strony może liczyć na pomoc i wsparcie. Aktualnie skarżąca nie korzysta z pomocy psychologa ani innych form leczenia. Wprawdzie śmierć J. S. stanowiła dla powódki przeżycie traumatyczne powodujące silny kryzys emocjonalny, brak jednocześnie podstaw do przyjęcia, że proces przeżywania śmierci bliskiej osoby był dla niej inny niż typowy dla większości populacji. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest zatem podstaw do podwyższenia przyznanego zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów postępowania odmawiając wiarygodności zeznaniom powódki i świadka W. K. w zakresie w jakim twierdzili oni, że powódki nadal silnie przeżywa śmierć bliskiej osoby. Sąd ten prawidłowo oparł się w opisanym zakresie na opinii biegłych psychologa i psychiatry uznając je za najbardziej miarodajne dla oceny stanu odczuwania przez powódkę krzywdy z powodu śmierci babci. Ze złożonych przez biegłych opinii jednoznacznie wynika, że zakres cierpień skarżącej w związku z omawianym zdarzeniem w chwili obecnej jest nieznaczący.

Reasumując, określona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynień na rzecz powódki z pewnością nie jest zaniżona. Wszakże ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia" należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Należy przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Program komputerowy Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, co w niniejszej sprawie z przyczyn przedstawionych w dotychczasowej części rozważań nie miało miejsca.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c..

Okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają za przyjęciem, że zaistniały wypadki szczególnie uzasadnione, łączące się z charakterem dochodzonego przez powódkę roszczenia w niniejszym postępowaniu, którego ostateczny wynik zależał w znacznym stopniu od oceny Sądu i zastosowania nieostrych kryteriów określenia wysokości należnego jej świadczenia. W opisanym stanie rzeczy przekonanie skarżącej o zasadności dochodzonego roszczenia w całości – choć niewątpliwie subiektywne - znajduje swoje usprawiedliwienie.